



Sygn. akt II UK 37/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Magdalena Kostro - Wesołowska

w sprawie z wniosku R. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 października 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 31 lipca 2012 r., sygn. akt III AUa [...],

**oddala skargę kasacyjną i przyznaje adwokat K. J. -
Kancelaria w W. od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w [...])
kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł zwiększoną o należny podatek
od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy
prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2012 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wnioskodawcy R. J. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 17 listopada 2011 r., w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W., o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji jak i zapadłe orzeczenie, którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 8 czerwca 2010 r., odmawiającej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wobec niespełnienia przesłanek określonych w art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Według ustaleń Sądu Okręgowego, wnioskodawca (ur. 10 lutego 1953 r.), posiadający średnie wykształcenie, z zawodu technik mechanik o specjalności naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, w dniu 15 kwietnia 2005 r. uległ wypadkowi przy pracy, wykonując pracę w magazynie spółki J. Sp. z o.o. w której był zatrudniony. Decyzją z dnia 18 kwietnia 2007 r. otrzymał jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy ponieważ wypadek spowodował 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Decyzją z dnia 30 września 2008 r. (po uprzednim wyczerpaniu okresu zasiłkowego i wykorzystaniu świadczenia rehabilitacyjnego) przyznano wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 czerwca 2008 r. do dnia 31 stycznia 2009 r. Kolejną decyzją wydaną w dniu 13 marca 2009 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. W sumie wnioskodawca korzystał z prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 30 listopada 2009 r. W dniu 4 listopada 2009 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ale wobec orzeczeń (lekarza orzecznika i Komisji Lekarskiej Zakład Ubezpieczeń Społecznych) uznających wnioskodawcę za zdolnego do pracy zarobkowej, organ rentowy decyzją z dnia 8 czerwca 2010 r. wstrzymał dalszą wypłatę świadczenia. Na skutek odwołania wnioskodawcy od tej decyzji Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie

dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłych sądowych - chirurga urazowego, ortopedy, psychiatry, urologa, neurologa i kolejnego chirurga ortopedy, którzy po przeprowadzeniu badań wnioskodawcy, stwierdzili, że jest on obecnie zdolny do pracy zarobkowej. Biegli ci wydali także opinie uzupełniające, w związku ze zgłoszonymi przez wnioskodawcę uwagami i składanymi wynikami badań, ale żaden z biegłych nie stwierdził, by stopień zaawansowania istniejących u wnioskodawcy schorzeń powodował jego dalszą częściową i okresową niezdolność do pracy. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że wniesione odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, wobec niespełnienia przesłanek zawartych w art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Sąd podkreślił w uzasadnieniu, że subiektywna ocena stanu zdrowia wnioskodawcy i jego przekonanie o braku możliwości wykonywania pracy zarobkowej, czy brak skutecznych możliwości w zakresie poszukiwania pracy zarobkowej, nie jest równoznaczne z niezdolnością do pracy rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Schorzenia na które skarży się wnioskodawca, w obecnym stopniu ich zaawansowania, jakkolwiek mogą być odbierane przez odwołującego jako uniemożliwiające wykonywanie pracy, zostały ocenione przez biegłych jako niemające wpływu na zdolność do podjęcia i wykonywania zatrudnienia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną w całości pełnomocnik wnioskodawcy, wskazując na nieważność postępowania - art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niewzięcie pod uwagę z urzędu przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym instancji wobec „nienależytego umocowania pełnomocnika organu rentowego przez wadliwe udzielenie pełnomocnictwa (kserokopia) oraz ze względu na działanie w charakterze pełnomocnika osób, które w danej sprawie nim być nie mogą (brak wykazania umocowania organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa oraz okoliczności pozostawiania przez p. K. S., p. J. P., p. J. Z. i p. G. O. w stosunku pracy)”. Ponadto pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz

przepisów postępowania - art. 278 § 1, art. 286, art. 227, art. 231 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez „całkowicie dowolne przyjęcie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, iż praca w charakterze technika mechanika o specjalności naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, czy też jako magazynier jest tego rodzaju pracą, którą powód może wykonywać przy średnim wykształceniu technicznym, brak ustalenia *in concreto* zakresu rodzaju prac w ramach stanowisk pracy dostępnych na rynku pracy zgodnych z poziomem posiadanych przez odwołującego kwalifikacji, które odwołujący może wykonywać przy ograniczonej chorobą zdolności do pracy”, oraz art. 290 w związku z art. 232 k.p.c., art. 233 § 1, art. 227 i art. 382 k.p.c. przez „zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z kompleksowej opinii Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego celem ustalenia czy istnieją stanowiska pracy ogólnie dostępne na rynku pracy zgodne z poziomem posiadanych przez odwołującego kwalifikacji, które może wykonywać przy ograniczonej chorobą zdolności do pracy”, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie w całości odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, względnie w przypadku uznania, że powołana podstawa skargi kasacyjnej w postaci naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Na wstępie należy wskazać, że nie ma przesłanek do uznania zarzutu nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c., co miałyby wynikać z nienależytego umocowania pełnomocnika procesowego organu rentowego. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się, że samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest

równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem. Pojęcie „pełnomocnictwa”, z jednej bowiem strony, oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w jego imieniu, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej. Wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. W myśl art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256 i orzeczenia tam powołane). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08, LEX nr 785529, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 r., I UK 78/11, LEX nr 1084699). Dokument pełnomocnictwa jest jednakże niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004 nr 4, poz. 33 oraz z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 11/06, LEX nr 196611). Nie budzi wątpliwości, że brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie), między innymi, przez organ

powołany do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 544) oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNAPiUS 2003 nr 14, poz. 335; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 2). W niniejszej sprawie żadna z wymienionych wyżej przesłanek nie zachodzi. Skarżący powołuje się nie na nienależyte umocowanie pełnomocnika, ale na nienależyte wykazanie tego umocowania (kserokopia pełnomocnictwa). W ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie, brak uwierzytelnienia kopii pełnomocnictwa znajdującej się w aktach sprawy jest zaś wyłącznie brakiem formalnym i nie oznacza braku umocowania, bowiem nienależyte umocowanie pełnomocnika i niewłaściwe wykazanie tego umocowania nie są pojęciami tożsamymi. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2013 r., I UK 494/12 (niepublikowany), brak uwierzytelnienia kopii pełnomocnictwa nie oznacza nienależytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. O nieważności postępowania decyduje wyłącznie nienależyte umocowanie pełnomocnika, co wprost wynika z treści art. 379 pkt 2 k.p.c. Uchybienie polegające na uwzględnieniu przez Sąd udokumentowania pełnomocnictwa w kserokopii nie oznacza zaś, że pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Trzeba też zwrócić uwagę, że czynności procesowe pełnomocników organu rentowego J. Z. oraz G. O., dokonane w imieniu organu rentowego przed Sądem pierwszej instancji w niniejszej sprawie, zostały potwierdzone w trybie art. 97 § 2 k.p.c. przez dyrektora organu rentowego (k. 232 a.s.).

Przedstawione w podstawach skargi kasacyjnej pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania także nie zasługiwały na uwzględnienie. I tak należy zwrócić uwagę, w związku z podstawami skargi, że zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wyłączenie to oznacza pozbawienie stron możliwości kwestionowania prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń poprzez odnoszący się do sfery

oceny i wnioskowania zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 372/09, niepublikowany). Nie jest także trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 278 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji – wbrew zarzutom skargi nie był obowiązany do uzupełnienia postępowania dowodowego, bowiem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, ale z przepisu art. 382 k.p.c. nie wynika, aby obowiązkiem sądu drugiej instancji było uzupełnienie ustaleń faktycznych niezależnie od potrzeby. Postępowanie dowodowe sąd drugiej instancji przeprowadza wówczas, gdy jest to celowe w okolicznościach sprawy. Dotyczy to także dowodu z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.) (por. np. wyrok z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97 - OSNAPiUS 1998/3/100). Nie zasługiwał na uwzględnienie w powyższym zakresie również zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., z którego wynika obowiązek uwzględnienia przez sąd drugiej instancji wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie w obu instancjach sądowych. Naruszenie tego przepisu jest możliwe wówczas, gdy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych oraz ocenie dowodów sąd pominie część dowodów przeprowadzonych w sprawie. Zarzutu naruszenia tego przepisu nie uzasadnia natomiast pominięcie przeprowadzenia przez sąd dowodów wnioskowanych przez stronę. Jako zmierzające jedynie do zakwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych, należy ocenić zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1, (zgodnie z którymi przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przepisy te mogą być podstawą skargi kasacyjnej tylko w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogłaby mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie.

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego

- art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W świetle zebranego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza opinii biegłych lekarzy, wnioskodawca nie utracił w znacznym stopniu zdolności do pracy, nie jest więc częściowo niezdolnym do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o FUS. Na temat pojęcia niezdolności do pracy, stanowiącej przesłankę nabycia uprawnień rentowych Sąd Najwyższy wypowiadał się już wielokrotnie, generalnie uznając, iż istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich (por. przykładowo wyrok z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10, niepublikowany, czy wyrok z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 125/08 - niepublikowany, w którym przyjęto, że upośledzenie organizmu nie jest wystarczającą przesłanką przyznania renty, w sytuacji, gdy mimo tego upośledzenia możliwe jest podjęcie dotychczasowej pracy i systematyczne leczenie schorzenia). Dokonując analizy pojęcia „częściowa niezdolność do pracy” należy zwrócić uwagę zarówno na kryterium biologiczne, jak i ekonomiczne. W sensie biologicznym, to stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym częściową niezdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji; w sensie ekonomicznym, to częściowa utrata zdolności do zarabkowania wykonywaniem takiej pracy. Osobą częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która spełnia obydwa te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym jak i ekonomicznym. Decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest bowiem nie tylko utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, ale brak rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. O częściowej niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., II UKN 113/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 343). Tak więc gdy biologiczny stan kalectwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy także innej, ale mieszczącej się w ramach

posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r. II UK 156/05, niepublikowany).

Tym się kierując, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

aw